

## ***List Biskupa Tarnowskiego do parafialnych wspólnot kapłańskich o potrzebie wspólnej modlitwy brewiarzowej***

*Wszyscy oni modlili się wytrwale i jednomyślnie*  
*Dz 1,14*

Drodzy Bracia w Chrystusowym Kapłaństwie,

W Dziejach Apostolskich utrwalał obraz pierwotnego Kościoła. Wierzący w Chrystusa zawsze dostrzegali w pierwszej wspólnocie eklezjalnej wzór i model dla Kościoła wszystkich czasów. W zgromadzeniu uczniów Pana kierowanym przez Apostołów zostało bowiem odzwierciedlone to wszystko, co Jezus chciał, by było zawsze w Jego Kościele. Dlatego na przestrzeni eklezjalnej historii nieustannie powracano do korzeni, do początku swych dziejów. Przede wszystkim po to, by od pierwszych chrześcijan uczyć się budowania wspólnoty, która nosiłaby wszelkie znamiona Kościoła Jezusa. Obraz młodego Kościoła stał się więc punktem odniesienia w eklezjalnym rachunku sumienia oraz wezwaniem do jego naśladowania.

Przekaz Dziejów Apostolskich przypomina nam, iż siła Kościoła Jerozolimskiego wpływała z głębokiego zjednoczenia z Jego Założycielem, które wyrażało się poprzez celebrowanie Eucharystii oraz przez praktykę wspólnotowej modlitwy ówczesnego prezbiterium. Odkrywając zasadnicze rysy pierwszych gmin chrześcijańskich, stajemy przed wyzwaniem, które jest skierowane do prezbiterów wszystkich czasów, by celebrowali wspólną modlitwę, nie tylko z wiernymi, ale także ze swymi współbraćmi w kapłaństwie.

Dlatego zwracam się do Prezbiterium Kościoła Tarnowskiego, do: Księży Proboszczów, Księży Wikariuszy i wszystkich Kapłanów pracujących i przebywających na terenie parafii z serdeczną zachętą, aby wspólną troską duszpasterską o wiernych wyrazili również przez wspólną modlitwę brewiarzową w ich intencji, w wymiarze przynajmniej jednej godziny liturgicznej codziennie. Liturgię wybranej godziny można celebrować: podczas spotkań na plebanii, w kaplicy domu kapłańskiego (o ile taka istnieje) lub w kościele w połączeniu z nawiedzeniem Najświętszego Sakramentu. W modlitwę w świątyni można włączyć wiernych świeckich, którzy coraz częściej sięgają do brewiarza jako skarbcza modlitw Kościoła. W celu godniejszego sprawowania liturgii godzin, większe wspólnoty kapłańskie mogą zwrócić się z prośbą o ustanowienie na plebanii kaplicy z Najświętszym Sakramentem, co jeszcze bardziej mogłoby ułatwić codzienną wspólną modlitwę i nawiedzenie eucharystyczne.

Drodzy Bracia,

Jest oczywiste, iż nieustannie, wytrwale i mocno musimy prosić o potrzebne łaski w pracy duszpasterskiej, gdyż niewiele zależy od naszego wysiłku, a wszystko od łaski Bożej. Nie wystarczy bowiem sama aktywność apostołska, lecz należy ją wesprzeć świadectwem modlitwy, a w sposób szczególny wspólnej modlitwy brewiarzowej.

W celebrowaniu wybranej godziny liturgicznej wyrażać się będzie wiara w zapewnienie samego Jezusa, który dowartościował małe grupy modlitewne i przyrzekł im swoją obecność, a więc i aktywność tam, *gdzie dwóch albo trzech gromadzi się w Jego Imię* (por. Mt 18,20).

Dlatego zwracam się do Drogich Księży z gorącym apelem o przyjęcie wezwania do wspólnotowej modlitwy brewiarzowej na plebani lub w kościele. Podjęcie tego zaproszenia uważam za coś oczywistego, gdyż tylko Prezbiterium silne wspólną kontemplacją swego Mistrza, którego Oblicze jaśnieje w tekstach psalmów, pieśni i brewiarzowych lekcji, jest w stanie udźwignąć ciężar duszpasterskiej troski wobec powierzonej sobie owczarni. Księża, którzy się wspólnie modlą, uznają bowiem prymat łaski nad aktywnością i prymat kontemplacji nad działaniem. Uczą nas tego Apostołowie w Jerozolimskim Wieczerniku – najpierw modlitwa, a później działalność ewangelizacyjna! Nic kapłanów nie usprawiedliwia od niepodjęcia tego apelu, wzmocnionego jeszcze słowami Benedykta XVI, skierowanymi do duchowieństwa w archikatedrze warszawskiej (25 maja 2006): *Wierni oczekują od kapłanów tylko jednego, aby byli specjalistami od spotkania człowieka z Bogiem. Nie wymaga się od księdza, by był ekspertem w dziedzinie ekonomii, budownictwa czy polityki. Oczekuje się od niego, by był ekspertem w dziedzinie życia duchowego... Dbanie o jakość osobistej modlitwy oraz o dobrą formację teologiczną owocuje w życiu.*

Niech więc nie tłumaczą nas szkolne obowiązki, codzienne zabieganie o wiele, gdyż niejednokrotnie potrzeba tylko jednego: usiąść wspólnie u stóp Jezusa i wsłuchiwać się w Jego głos. Odrobina dobrej woli i wiara w moc modlitwy wspólnotowej mogą pokonać wszelkie przeszkody w tworzeniu małych grup modlitewnych. Benedykt XVI radzi: *Nie ulegajmy pokusie pośpiechu, a czas oddany Chrystusowi w cichej, osobistej modlitwie niech nie wydaje się czasem straconym. To właśnie wtedy rodzą się najwspanialsze owoce duszpasterskiej posługi. Nie trzeba nam zrażać się tym, że modlitwa wymaga wysiłku, że podczas niej zdaje się, że Jezus milczy. On milczy, ale działa.*

Wyrażam nadzieję, że te pełne troski pasterskie słowa kierowane do kapłańskiej wspólnoty w tutejszej parafii, przyniosą błogosławiony plon modlitwy. Jest ona bowiem szczególnie potrzebna wtedy, kiedy coraz częściej potykamy się o nieskuteczność naszej duszpasterskiej oferty. W takich sytuacjach sam Chrystus radził, by korzystać ze środków ubogich jak post i modlitwa, gdyż one okazują się najbardziej skutecznym środkiem duszpasterskiego oddziaływania (por. Mt 17,21).

Drodzy Bracia!

*Trwajcie gorliwie na modlitwie* (Kol 4,2). Bierzcie codziennie we wspólnocie kapłańskiej do rąk brewiarz, mając przed oczyma panoramę spraw i problemów, z którymi borykają się dusze powierzone Waszej pasterskiej trosce. Niech pamięć o nich dodatkowo Was motywuje, aby stale wznosić ręce do Pana i trwać na wspólnej modlitwie, aby sprawa Boża zwyciężała.

Na wytrwałą modlitwę  
w kapłańskich wspólnotach parafialnych  
z serca błogosławię

+ Wiktor Skworc  
BISKUP TARNOWSKI

Tarnów, Wspomnienie św. Jana Marii Vianney'a, 4 sierpnia 2006 roku.